

SPRAWOZDANIE ZA 2022 ROK

K.T.KAJAKOWEJ ' ARKA V '

Klub liczy 23 osoby z opłaconą składką, w tym jedna osoba która opłaca u nas tylko składkę klubową. Umożliwiamy także opłacanie składki PTTK poprzez klub Ewie i Andrzejowi Zarembom, co niekiedy skutkuje małym zamieszczeniem w statystykach Oddziału PTTK.

W 2022 roku członkowie klubu zorganizowali 10 spływów kajakowych. Jeden spływ pod wodzą Artura Wiśniewskiego odbył się na wodach Litwy, wzięło w nim udział 5 osób. Pozostałe dziewięć spływów odbyło się w Polsce i wzięło w nich udział 109 osób.

Te wartości są najmniejsze w 33 letniej historii klubu. To efekt od lat zarysowującego się regresu w działalności turystycznej klubu. Wynika on z starzenia się członków klubu i co za tym idzie- z utraty zdrowia i sił witalnych tak potrzebnych do uprawiania turystyki kajakowej.

W naszym klubie mamy także cztery osoby pozamiejscowe, niektóre już starsze.

W tym roku zajęliśmy się modyfikacją hangaru (remont drzwi oraz zawiasów, wycięcie zbędnych prętów i płaskowników na ścianach bocznych) oraz remontem dwóch kajaków z polietylenu (pogubione śruby, połamane oparcia). Wielu przy tym pracowało ale najwięcej wniósł Piotrek Paradowski który idealnie wpasował się w nową rolę – wiceprezesa ds. sprzętowo- tech.

Zredukowaliśmy także ilość starych 30 letnich kajaków- szklaków. Część udało się jeszcze sprzedać po 200 i 100zł, część poszła w barterze a jeden trzeba było zutylizować. Kajaki te były bardzo ciężkie i niewielu chciało na nich pływać. Szkoda naszych starych towarzyszy przygód, niektórzy z nas nawet w nich nocowali. Trzeba nieraz podjąć trudne decyzje. Z różnych względów klub nasz powinien zachować jak najdalej idącą mobilność. Mając obecnie dwie przyczepy kajakowe do dyspozycji u członków klubu, możemy w każdej chwili przewieźć cały majątek klubu w dowolne miejsce.

W zakresie finansów powiększyliśmy nasz majątek z kwoty 4743,42 zł z 01.01,2022 r. do kwoty 6648.42 zł na 31.12.2022 r.. Z tego w kasie klubowej u skarbnik klubu pozostaje 1880 zł. Są to pieniądze z składki klubowej, sprzedaży kajaków szklaków i wyposażenia kajakowego. Także po raz pierwszy od lat udało się zarobić na naszych spływach (Lubiszewski i Boczkowski). Wziąwszy pod uwagę fakt że nie wliczamy tu sumy 600 zł jaką zwróciliśmy koledze Jarkowi D. za materiały do modyfikacji drugiej przyczepy kajakowej trzeba to uznać za bardzo dobry wynik. Zgromadzona kwota posłuży do zakupu w najbliższej przyszłości nowego sprzętu.

PREZES

Lech Boczkowski